

Białystok, dnia 29 kwietnia 2017 r.

Dr hab. Anetta Breczko, prof. UwB
Katedra Teorii Prawa i Filozofii Prawa
Wydział Prawa, Uniwersytet w Białymstoku

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Wolskiej

PROCES NORYMBERSKI I JEGO ZNACZENIE

PROMOTORZY:

Prof. zw. dr hab. Maria Szyszkowska
Prof. dr hab. Ewa Gruza

1. Ocena trafności wyboru tematu

Za zdecydowanie pozytywną oceną wyboru tematu badawczego, podjętego - przez mgr Katarzynę Wolską - w rozprawie doktorskiej pt. *Proces Norymberski i jego znaczenie*, przemawia szereg argumentów. Problematyka pracy, pomimo tego, że dotyczy zagadnień historycznych, również i dziś jest szczególnie aktualna oraz istotna.

Wydaje się, że z punktu widzenia treści prezentowanych w pracy bardziej reprezentatywne byłoby nieco węższe ujęcie tematu, np. *Proces Norymberski i jego znaczenie (aspekty filozoficzne i prawne)*. Przemawia za tym fakt, że to właśnie perspektywa filozoficzna pojawia się jako punkt wyjścia do rozważań *stricte* prawnych.

Przedmiotem analizy w recenzowanej pracy stały się problemy związane ze sprawiedliwością retroakcyjną (*transitional justice*). Termin ten posiada wiele znaczeń. Najogólniej dotyczy strategii prawnych i pozaprawnych, odnoszących się do rozliczeń z masowymi naruszeniami praw człowieka. Szkoda, że Autorka nie odniosła się do tego pojęcia, kluczowego - moim zdaniem - z perspektywy tematu rozważań. Niezależnie od tego,

to właśnie odpowiedzialność za moralną przeszłość jest motywem przewodnim dysertacji. Fundamentalnym zagadnieniem staje się poszukiwanie podstaw do ukarania sprawców za przestępstwa, które zostały popełnione w imię poprzedniego reżimu przez jego funkcjonariuszy, najczęściej w sytuacji działania na rozkaz (działania umocowanego w prawie pozytywnym). Podstawowe pytania, na które Autorka próbuje znaleźć odpowiedź, koncentrują się wokół granic posłuszeństwa prawu stanowionemu. Wiązą się z odwiecznym sporem pomiędzy *lex* i *ius*. Dlatego też refleksje na temat sprawiedliwości zajmują w rozprawie tak ważne miejsce.

Autorka słusznie podkreśla wagę Wyroku Norymberskiego, zaznaczając, że ma on „ogromne znaczenie dla ludzkości w sensie historycznym, gdyż można go nazwać światową przestroga przeciwko odnowieniu się faszyzmu w jakiegokolwiek formie” (s. 7). Taka przestroga wydaje się szczególnie aktualna dziś, w dobie kryzysu moralnego oraz w obliczu licznych zagrożeń bezpieczeństwa (takich jak np.: konflikty regionalne, toczące się wojny, migracje, terroryzm, podziały społeczne, fundamentalizm religijny, rozprzestrzenianie się poglądów nacjonalistycznych, czy wreszcie groźba wybuchu kolejnej wojny światowej). Procesy „pokazowe”, a taki charakter miał Proces Norymberski, pełnią funkcje edukacyjne, niezmiernie istotne z perspektywy przyszłości. Pociągnięcie niemieckich zbrodniarzy do odpowiedzialności zostało utrwalone w pamięci zbiorowej społeczeństwa - w „pamięci traumatycznej” - pełniąc rolę „drogowskazu moralnego” dla obecnych i przyszłych pokoleń. Nawiązując do słów Zygmunta Baumana: „Zagłada” stała się „oknem”, przez które ludzkość mogła dostrzec rzeczy, niedostrzegalne w inny sposób. Liberalna, cywilizowana Europa XX w. okazała się „laboratorium gwałtu” (określenie Enzo Traverso). Ujawnił się ogromny „barbarzyński potencjał” nowoczesnej cywilizacji. Nic nie wskazuje na to, by owe „laboratorium” przestało istnieć. Świat początku XXI w. jest przecież nadal pełen gwałtu, przemocy i barbarzyńskich praktyk. Przypominanie o „traumatycznym bagażu” historycznych doświadczeń ma nie tylko wychowawczy walor. Pozwala również nadać sens poniesionym cierpieniom. Pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców masowego ludobójstwa, deprawacji i upokorzeń związanych z przestępstwami popełnionymi w imieniu poprzedniego reżimu okazuje się niezmiernie istotne z perspektywy ofiar. Ukazanie winnych pomaga w „zaleczeniu ran” i przywróceniu im godności moralnej.

Zawarta w pracy przestroga, że „nic podobnego nie powinno się już powtórzyć” może wydawać się nieudolną próbą zastąpienia „imperatywu kategorycznego”, zwłaszcza w kontekście barbarzyńskich praktyk, powtarzających się nadal w praktyce społecznej. Przestroga ta jest jednak bardzo istotna. Wyraża normatywne potępienie wojny, a zarazem

